

Dominika Żukowska

"Niewyczerpane źródło świętości :
eschatologiczne ukierunkowanie
adoracji w nauczaniu Jana Pawła II",
Cezary Smuniewski, Kraków 2008 :
[recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 47/1, 176-179

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Podobnie jak w Europie kościoły krajów misyjnych borykają się z podobnymi problemami. Dotyczy to np mediów. Kiedy widzimy jak wielkie problemy istnieją w Polsce ze zorganizowaniem ogólnopolskiej sieci czy może nas dziwić fakt, że podobne problemy mają diecezje w Afryce czy Ameryce Łacińskiej? Problemem, z którym borykają się wspólnoty porozumiewające się językami o małym zasięgu jest tłumaczenie Biblii czy innych ksiąg na języki rodzime⁶.

Syntetycznie pokazuje autor drogę jaką Dobra Nowina pokonała od Kościoła –Matki w Jerozolimie po takie kontynenty jak Ameryka Południowa czy Afryka. Jest to niezmiernie bogata a jednocześnie czasami trudna karta w dziejach Kościoła, poszukującego swojej drogi dotarcia do nowych kultur i narodów. Każdy kontynent i kraj, każda grupa etniczna była wyzwaniem dla pracujących tam misjonarzy. To olbrzymie dzieło Kościoła wiernego nakazowi misyjnemu Mistrza zostało przez autora ujęte syntetycznie a jednocześnie w sposób wyczerpujący. Ukazane jest ono na tle dokonujących się olbrzymich przemian w mentalności, polityce i gospodarce. Lektura niezwykle interesująca i konieczna dla każdego teologa, szczególnie w kontekście wielu nieporozumień i błędnych poglądów dotyczących działań misyjnych Kościoła.

Z punktu widzenia osób zajmujących się problematyką misji niezmiernie cenne okazuje się zebranie i usystematyzowanie dokumentów Kościoła na temat inkulturacji. Autor dokonuje podziału na dwie cezury czasowe. Dokumenty wydane przed Soborem Watykańskim II i po jego zakończeniu.

Już sama objętość tego fragmentu książki od strony 161 do 260 pozwala ocenić ogrom pracy autora. Dla czytelnika jest to doskonałą okazją do zapoznania się z kształtowaniem się stosunku Urzędu Nauczycielskiego do sprawy misji i zagadnienia inkulturacji.

Doceniając olbrzymi nakład pracy autora w zebraniu i uporządkowaniu wielu zagadnień, jakże ciągle aktualnych życiu Kościoła należy wyrazić wdzięczność, że do naszych rąk mogło trafić tak bogato oparte na źródłach i świadczące o ogromnej kompetencji autora dzieło.

Ks. Waldemar Cisto

Cezary Smuniewski, *Niewyczerpalne źródło świętości. Eschatologiczne ukierunkowanie adoracji w nauczaniu Jana Pawła II*, Kraków 2008, ss. 168.

Z inicjatywy Ośrodka Badań nad Myślą Jana Pawła II Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie oraz Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się” po-

⁶ Jednym z projektów jest Biblia dla dzieci, przetłumaczona na 153 języki świata oraz katechizm, wydawane przez Pomoc Kościołowi w Potrzebie od 1979 roku.

wstała nowa seria wydawnicza *Studia nad myślą Jana Pawła II*. Jej celem jest prezentacja publikacji omawiających naukę Papieża Polaka. Jako drugi tom tej serii ukazała się niezwykle aktualna pozycja ks. dr Cezarego Smuniewskiego, której tematem jest zagadnienie adoracji eucharystycznej.

Na temat różnych wątków nauczania Jana Pawła II powstało już bardzo wiele prac i każda z nich jest na swój sposób aktualna i wyjątkowa, tak samo jak wyjątkowy był Papież Polak. Do tej pory jednak żadna nie poruszała kwestii eschatologicznego ukierunkowania adoracji eucharystycznej.

Rozwinięcie tematu wymagało od autora ks. Cezarego Smuniewskiego nie lada pracy. O ile bowiem temat adoracji eucharystycznej wielokrotnie przewija się w nauczaniu Jana Pawła II, tak problematyka eschatologiczna nie należy do głównych zagadnień przez niego poruszanych. Przy okazji prowadzonych badań, autor bardzo trafnie zauważa, że problematyka eschatologiczna w nauczaniu Papieża, mimo iż nie zajmuje odrębnego dokumentu, tak obecna jest w zasadzie w każdym poruszanych przez niego problemie. Ojciec Święty ukazuje przez to eschatologię, jako dziedzinę ściśle powiązaną z innymi traktatami teologicznymi, z których każdy dotyczy różnych aspektów życia wiecznego.

Te właśnie spostrzeżenia doprowadziły ks. Smuniewskiego do jego własnego tematu badawczego: spojrzenie na adorację eucharystyczną, jako czas realizowania podobieństwa do Pana Jezusa w doczesności. Zagadnienia poruszane w książce nawiązują tym samym do problemu współczesnego człowieka, który podczas codziennych zmagani zdaje się zapominać o życiu wiecznym. Myśl o nim odkłada zawsze na później, a często w ogóle na czas po śmierci.

Słowo wstępne do książki, napisane jest przez o. Jacka Salija. Współgra ono bardzo z treścią publikacji, ponieważ o. Salij przypomina tam o równie wielkim problemie dzisiejszego Kościoła: mianowicie o otwieraniu drzwi kościołów tylko na czas Eucharystii. I choć zgodzimy się, że jest to dobra metoda na ustrzeżenie się przed złodziejami, tak jest ona równie zła, jeżeli chodzi o umożliwienie wiernym kontaktu z żywym Chrystusem w Eucharystii.

Za autorem niniejszej książki nie wątpię, że problem upowszechnienia adoracji musiał leżeć na sercu również Jego Świątobliwości. Autor potraktował swój problem naukowo bardzo poważnie. W celu udzielenia całościowej informacji o nauce Jana Pawła II na omawiany tu problem, przebadał 58 tomowe wydanie *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*.

Adoracja, jak słusznie zauważa ks. Smuniewski stanowi jedną z odpowiedzi Jana Pawła II na problem nadaktywizmu człowieka współczesnego, na jego permanentne zabieganie i brak czasu na modlitwę. Adoracja eucharystyczna to spotkanie ze zmartwychwstałym Jezusem Chrystusem, który stanowi o naszej pewności, że przejście ze śmierci do życia jest prawdą.

Publikacja składa się trzech, bardzo uszczegółowionych rozdziałów. W części pierwszej ks. Smuniewski obok krótkiego wprowadzenia na temat rozwoju kultu, omawia trynitarne podstawy adoracji, na których Jan Paweł II zbudował niemalże całą swoją argumentację teologiczną. Przede wszystkim więc zarówno wcielenie jak i pascha ujmowane są tu w kontekście wydarzenia trynitalnego.

Czym jednak jest owo ukierunkowanie eschatologiczne? To pytanie, które od początku nurtuje czytelnika. Analiza tekstów Papieża doprowadza ks. Smuniewskiego do stwierdzenia, że każdy sposób mówienia o Trójcy Świętej doprowadza w końcu do pojęcia nieba, jako ostatecznego celu chrześcijańskiego życia. Niebo to pełna komunია z Bogiem, dlatego już w pierwszym zetknięciu z nauczaniem, widzimy jak Jan Paweł II wiąże niebo z Eucharystią. Sama zaś Eucharystia jak konsekwentnie ukazywał poprzez swój pontyfikat Papież jest programem chrześcijańskiego życia. *Na tym polega autentyczna chrześcijańska świętość, która nie ma nic wspólnego z fatalizmem ani z ucieczką od rzeczywistości. Przeciwnie, pobudza do konkretnego wysiłku i każe wpatrywać się w Chrystusa, Wcielonego Boga, który otwiera nam drogę do nieba* (Jan Paweł II, Anioł Pański z 01.11.2000,1).

W rozdziale drugim autor pokazuje czytelnikowi, że adoracja jest konsekwencją odwiecznego powołania do życia z Bogiem „twarzą w twarz”. Adoracja pozwala kontemplować oblicze Boże. Smuniewski dotyka tu relacji między eucharystycznym ciałem Chrystusa a ciałem człowieka. Za Papieżem Autor publikacji pokazuje, że Eucharystia jest konsekwencją prawdziwego człowieczeństwa Pana Jezusa. Adoracja eucharystyczna jest konsekwencją zarówno odwiecznego powołania człowieka do bycia z Bogiem w relacji „twarzą w twarz”, jak i Wcielenia, dzięki któremu już w porządku doczesnym człowiek może doświadczyć przedsmaku radości wiecznej – oglądania, adorowania, kontemplowania i poznawania Boga. Przy tym rozdziale znalazło się miejsce na bardzo aktualny, a przecież często podnoszony przez Jana Pawła II problem bezczeszczenia ciała. I znów kontemplacja Ciała Jezusa Chrystusa, na jaką wskazuje Papież jest dla współczesnego człowieka wielkim źródłem, z którego *może czerpać łaskę realizacji w swoim życiu tego wszystkiego, co kryje się za pojęciem: „odkupienie ciała”* (ks. Smuniewski, s. 107).

W ostatnim rozdziale Autor analizuje mariologiczną myśl również obecną w temacie eschatologicznego ukierunkowania adoracji. Część tę kończy przedstawienie samej osoby Jana Pawła II jako czciciela Eucharystii.

Pracę wieńczy obszerna, poprawnie opracowana bibliografia będąca dobrym punktem wyjścia dla dalszych badań nad przedstawionym tu problemem.

Książka została zredagowana bardzo starannie, a aktualność tematu i jej przystępny język zwiększa tylko jej atrakcyjność dla czytelnika nie koniecznie

o wykształceniu teologicznym. Niniejsza publikacja stanowi bardzo dobre źródło myśli Jana Pawła II na temat adoracji eucharystycznej i jej eschatologicznego ukierunkowania.

Dominika Żukowska

Danuta Michałowska, *Gołębica w rozpadlinach skalnych*, Oficyna Wydawnicza „Kwadrat”, Kraków 2008, ss. 23.

Sztuka monodramu uznawana jest przez wielu artystów i badaczy teatru za jedną z trudniejszych form wyrazu artystycznego. Samotny aktor na scenie musi stworzyć cały fikcyjny świat, wykreować sylwetkę bohatera lub nawet wielu postaci, pokazać ich problemy, przeżycia, doznania. Artysta ruchem swego ciała i gestem organizuje, wypełnia przestrzeń sceniczną. Zazwyczaj wystarcza mu skromny kostium, pojedynczy rekwizyt, element dekoracyjny.

Początków europejskiego monodramu upatrywać można już w starożytnej Grecji, kiedy to jeden aktor stawał na podwyższeniu i wobec tysięcy widzów, przedstawiał tragiczne dzieje bohaterów, rodów czy herosów. W historii teatru odnaleźć możemy epoki, które szczególnie ceniły występy jednego aktora. Zdaniem znanego teatrologa – Patrica Pavisa – sztukę monodramu upodobał sobie na przykład wiek XVIII, który często sięgał po tę formę dramatyczną⁷.

Monodram ma także swoje tradycje w Polsce. Nowoczesny teatr jednego aktora rozpoczął się od działalności dwojga artystów: Danuty Michałowskiej i Wojciecha Siemiona. Swe artystyczne poszukiwania zaczęli oni jednak w zupełnie innych środowiskach (Michałowska przynależała niegdyś do zespołu Teatru Rapsodycznego Mieczysława Kotlarczyka, podczas gdy Siemion występował na scenach dramatycznych, między innymi w warszawskich teatrach Ateneum i Komedia), bliskie im były odmienne konwencje teatralne, sięgali po różny repertuar. Krakowska aktorka – nazywając się „rzeczywistą wyznacznicią” Kotlarczyka – przejęła z doktryny rapsodycznej główne założenia. W powstałym w 1961 roku Teatrze Jednego Aktora Danuty Michałowskiej najważniejszy był tekst literacki – wartościowy, niesceniczny, wymagający opracowania dramaturgicznego⁸. Słowo wypowiedziane ze sceny uzupełniały ascetyczne i tratowane drugoplanowo elementy scenografii.

⁷ Zob. P. Pavis, *Słownik terminów teatralnych*, Wrocław 2002, s. 304-305.

⁸ Zob. D. Michałowska, *Pamięć nie zawsze święta*, Kraków 2004, K. Flader, *Promieniowanie rapsodyzmu. W kręgu myśli i praktyki teatralnej Mieczysława Kotlarczyka*, Warszawa 2008, s. 15-16.